

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, w V Wydziale Cywilnym  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Danuta Winiszewska

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2017 roku

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z wniosku A        Z

przy udziale V

S.A. z siedzibą w P

o ustanowienie służebności przesyłu

z urzędu

w przedmiocie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego,

postanawia:

1. na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne:

czy przepis art. 292 k.c. w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c., jako podstawa nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu w okresie przed 3 sierpnia 2008 roku

jest zgodny z przepisami:

art. 2, art. 21 ust. 1 - 2, art. 31 ust. 2-3, art. 32 ust. 1-2, art. 37 ust. 1-2 i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

art. 1 Protokołu dodatkowego numer 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności

art. 17 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej

w zakresie, w jakim stanowi:

podstawę nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu w okresie przed 3 sierpnia 2008 roku przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa - w sytuacji, w której nie wydano decyzji o charakterze wywłaszczeniowym, na podstawie przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz.U. 1974.10.64 t.j.), art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. 1985.22.99), art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U.1991.30.127), art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 97.115.741 ze zm.) lub też

podstawę doliczenia do okresu korzystania w sposób odpowiadający służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa z trwałego i widocznego urządzenia (terminu zasiedzenia) - czasu korzystania z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 roku

od odpowiedzi, na które to pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy przed tutejszym sądem w zakresie ustalenia czy:

- przepisy art. 292 k.c. w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c., mogą stanowić podstawę nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu w okresie przed 3 sierpnia

2008 roku,

- możliwe było zasiedzenie przez poprzednika prawnego uczestniczki służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, w tym doliczenie do terminu zasiedzenia okresu korzystania przez poprzednika prawnego uczestniczki z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 roku,
- zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przez uczestniczkę jest zasadny;

2. zawiesić postępowanie do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Trybunał Konstytucyjny.

/-/ SSR Danuta Winiszewska

### UZASADNIENIE

Do tutejszego sądu wpłynął wniosek A Z , reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, która wniosła o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu obciążającej nieruchomość położoną w P przy ul. , oznaczoną jako działka nr , dla której Sąd Rejonowy w P Wydział ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze , na rzecz D S.A., polegającej na odpłatnym korzystaniu z nieruchomości przez uczestnika postępowania i jego następców prawnych, w ograniczonym zakresie poprzez prawo wejścia i wjazdu na nieruchomość, prowadzenia prac konserwacyjnych, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych oraz usuwania awarii.

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawczyni wskazała, iż nabyła nieruchomość położoną w P przy ul. , oznaczoną jako działka nr , dla której Sąd Rejonowy w P Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze od dotychczasowych właścicieli w dniu lipca 2014 roku.

Na przedmiotowej nieruchomości posadowiono odcinek sieci , stanowiący własność uczestnika postępowania, co też uczestnik sam przyznał w piśmie z dnia października 2014 roku. Odcinek , o którym mowa został wybudowany przez Z

w P i przekazany poprzednikowi prawnemu uczestnika postępowania. W piśmie z dnia października 2014 roku uczestnik informował, wnioskodawczynię, że na jego rzecz została już ustanowiona na rzeczowej nieruchomości służebność, która stanowi jego tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w zakresie koniecznym do eksploataowania odcinka tam posadowionego. Jak podkreślono we wniosku - twierdzenia te nie znajdują jednak odzwierciedlenia w treści księgi wieczystej, gdyż w dziale III księgi brak jest jakiegokolwiek informacji o ustanowieniu służebności na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawczyni. W związku ze stanowiskiem uczestnika, podnoszącego istnienie tytułu prawnego do nieruchomości nabytego w drodze zasiedzenia wnioskodawczyni zdecydowała się na złożenie w sądzie wniosku o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu. (k. 2-5 akt)

W odpowiedzi na wniosek – pełnomocnik uczestniczki wniósł o oddalenie wniosku. Uzasadniając swoje stanowisko, uczestniczka reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wskazała, iż postanowieniem Sądu Rejonowego w P z dnia stycznia 2015 roku wpisano w KRS Rejestrze Przedsiębiorców zmianę firmy pod którą działa spółka - z D S.A. na V S.A. z siedzibą w P

Uczestniczka wskazała, że nie kwestionuje faktu posadowienia na nieruchomości wnioskodawczyni położonej w P przy ul. (działka nr ) należącego do niej fragmentu sieci Równocześnie podniosła, że najpóźniej w dniu października 2009 roku doszło do nabycia przez D S.A. (obecnie V S.A. z siedzibą w P ) przez zasiedzenie służebności przesyłu polegającej na prawie utrzymania w/w sieci oraz dostępu do niej w celu prowadzenia bieżącej jej obsługi, konserwacji, remontów i wymiany – na prawie własności nieruchomości położonej w P przy ul. , oznaczoną jako działka nr , dla której Sąd Rejonowy w P Wydział ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze Wymieniona wyżej sieć została wybudowana przez Skarb Państwa –

Z w P a następnie w dniu grudnia 1977 roku przekazana W w P Od momentu powstania w/w sieci do dnia dzisiejszego V S.A. z siedzibą w P i jej poprzednicy prawni wykorzystywali w/w sieć do dostarczania między innymi do budynków mieszkalnych przy ul. w P

W 2011 roku fragment sieci na spornej działce został wymieniony po śladzie oraz zlikwidowano posadowioną na spornej działce, co spowodowało zmniejszenie powierzchni gruntu zajętej przez urządzenia przesyłowe.

Uczestniczka podkreśliła, przy tym że nieprzerwane i trwające od grudnia 1977 roku korzystanie z nieruchomości stanowiącej aktualnie własność wnioskodawczyni przez przedsiębiorcę przesyłowego polega na utrzymywaniu urządzeń służących do doprowadzania Urządzenia

posadowione na nieruchomości stanowiącej działkę nr , położoną przy ul. , z której korzysta uczestniczka to sieć w części napowietrzna a w części podziemna, która przebiega wzdłuż granicy tej działki. (k. 31-38 akt)

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu przystępując do rozpoznania sprawy powziął wątpliwości, czy istnieją podstawy prawne do stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu zgodnie z zarzutem podniesionym przez uczestniczkę – a w szczególności czy taką podstawę mogą stanowić przepisy art. 292 k.c. w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c., odnoszone do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, którego termin biegł przed 3 sierpnia 2008 roku, w sytuacji w której nie wydano decyzji o charakterze wywłaszczeniowym względnie czy było możliwe doliczenie okresu korzystania przez poprzednika uczestniczki z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 roku.

Wspomniane powyżej wątpliwości wiążą się w szczególności z faktem, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego a w dalszej konsekwencji również sądów powszechnych, dopuszczona została możliwość nabycia w drodze zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 roku, na co również powoływała się uczestniczka uzasadniając swoje stanowisko.

W tym miejscu należy odwołać się do argumentacji prawnej i związanych z nimi okoliczności faktycznych przedstawionych w związku z pytaniami prawnymi Sądu Rejonowego w Grudziądzu i Brodnicy, połączonymi do wspólnego rozpoznania przed Trybunałem Konstytucyjnym pod sygnaturą P 10/16 oraz stanowiskiem Rzecznika Praw Obywatelskich sformułowanym w związku ze wskazanymi pytaniami prawnymi.

W przedmiotowych dokumentach, w szczególności pytaniach Sądu Rejonowego w Grudziądzu i Brodnicy szczegółowo został nakreślony kierunek w jakim ewoluowało orzecznictwo Sądu Najwyższego. Unikając powielania przedstawionej już Trybunałowi Konstytucyjnemu argumentacji, sądowi pytającemu pozostaje przypomnieć uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., sygn. akt III CZP 79/02 oraz 7 października 2008 r., sygn. akt III CZP 89/08, o największym znaczeniu, których konsekwencją było dopuszczenie przez Sąd Najwyższy możliwości zasiedzenia przez przedsiębiorstwo przesyłowe i Skarb Państwa służebności odpowiadającej służebności przesyłu przed wejściem w życie przepisów art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. – to jest przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Poprzez dokonanie przez SN w istocie prawotwórczej interpretacji przepisów art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c. doszło do wykreowania instytucji prawnej do dnia 3 sierpnia 2008 roku prawodawstwu nieznaney, naruszającej, o czym mowa dalej, standardy wynikające z Konstytucji RP oraz ratyfikowanych umów międzynarodowych.

Sąd pytający ma na względzie fakt, iż Trybunałowi Konstytucyjnemu kilkakrotnie przedstawiano pytania prawne dotyczące konstytucyjności art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c., w rozumieniu nadanym mu przez ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, w zakresie w jakim dopuszcza zasiedzenie - przed 3 sierpnia 2008 roku - służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. W odniesieniu do dwóch pytań (P 28/13 i P 47/13) Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, wskazując, że jednolita linia orzecnicza Sądu Najwyższego została przerwana, wydaną w składzie 7 sędziów, uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt III CZP 87/13, w której uznano, że wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n., stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (postanowienia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 17 lipca 2014 r., sygn. akt P 28/13 i z dnia 14 lipca 2015 r., sygn. akt P 47/13).

Z kolei późniejsze pytania prawne o zmienionym zakresie z uwagi na odwołanie do braku decyzji wyłączeniowych (połączone do wspólnego rozpoznania pod sygnaturą P 10/16) zostały przyjęte przez Trybunał Konstytucyjny do rozpoznania i oczekują na wydanie rozstrzygnięcia.

Rozważając kwestię dopuszczalności orzekania przez Trybunał Konstytucyjny, co do kwestii postawionej w sformułowanym powyżej pytaniu prawnym w szczególności wskazać należy na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który w szeregu orzeczeń wskazał, iż ocena konstytucyjności treści normatywnych nadanych przepisom prawa w drodze wykładni sądowej jest dopuszczalna wówczas, gdy określony sposób rozumienia przepisów utrwalił się w orzecznictwie w sposób oczywisty i gdy znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie SN i NSA (tak TK w: wyroku wydanym w pełnym składzie w dniu 27 października 2010 r., sygn. akt K 10/08; wyroku z dnia 8 grudnia 2009 r., sygn. akt SK 34/08, wyroku z dnia 17 listopada 2008 r., sygn. akt SK 33/07; z dnia 16 września 2008 r., sygn. akt SK 76/06).

W niniejszym przypadku można wręcz mówić o określonym sposobie wykładania przepisów przez sądy powszechne jako skutku orzecznictwa SN – nie zmienia to jednak faktu, że bezspornie pogląd o możliwości zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu (w przypadku niewydania decyzji wyłączeniowej) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku w

orzecznictwie Sądu Najwyższego funkcjonuje. Zastrzec przy tym należy, że okoliczności sprawy w której formułowane jest pytanie prawne nie pozwalają na obecnym etapie (jak również w sprawach, w których sformułowano pytania prawne oznaczone następnie numerem P 10/16) na ustalenie by wobec właścicieli nieruchomości czy też ich poprzedników prawnych została wydana decyzja o charakterze wyłączeniowym.

Nawiązując do wskazania przez TK, jako przyczyn umorzenia postępowania w sprawach (P 28/13 i P 47/13) należy zauważyć, że w sprawie niniejszej jak i związanych z pytaniami prawnymi połączonymi do wspólnego rozpoznania pod sygnaturą P 10/16 nie można mówić o braku stałej, powszechnej i jednoznacznej interpretacji przepisu nadanego mu przez organy prawa. W szczególności nie doszło do przerwania jednolitej linii orzeczniczej SN, czy też zmiany kierunku ugruntowanej wykładni gdyż w orzeczeniach SN wydanych po dniu 8 kwietnia 2014 roku (z której to daty pochodzi uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt III CZP 87/13) wskazywano, że zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu jest wyłączone, gdy uprzednio wydano decyzję administracyjną, stanowiącą samoistny tytuł prawny do wykonywania obsługi linii energetycznych przez przedsiębiorstwa przesyłowe. Gdy decyzje takie nie były wydawane, Sąd Najwyższy - podtrzymując swe dotychczasowe orzecznictwo – przyjmował możliwość zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. akt III CZP 9/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2014 r., sygn. akt IV CSK 724113, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 2014 r., sygn. akt II CSK 471/13, z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II CSK 551/13, i z dnia 21 stycznia 2015 r., sygn. akt IV CSK 203/14).

Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu pytającego, stanowią uzasadnienie pozytywnej odpowiedzi na pytanie o dopuszczalność orzekania przez TK w przedmiocie pytania prawnego dotyczącego wykładni przepisów w niniejszej sprawie.

Trybunał Konstytucyjny niejednokrotnie wydawał wyroki o charakterze zakresowym (np. wyrok TK z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt K 38/13 dot. niezgodności art. 17 ust. 1b u.ś.r. w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną po ukończeniu przez nią wieku określonego w tym przepisie ze względu na moment powstania niepełnosprawności z art. 32 ust. 1 Konstytucji czy też wyrok TK z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt K 34/15, w sprawie wniosku o zbadanie zgodności z konstytucją ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 25 czerwca 2015 r., w którym Trybunał uznał, że art. 21 ust. 1 badanej ustawy, rozumiany w sposób inny niż przewidujący obowiązek prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej niezwłocznego odebrania ślubowania od sędziego Trybunału wybranego przez Sejm, jest niezgodny z art. 194 ust. 1 konstytucji). Wydanie w okolicznościach niniejszej sprawy wyroku o charakterze zakresowym pozwoli na ocenę zgodności z Konstytucją przepisów art. 292 k.c. w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c. we wskazanym w *petitum* pytania prawnego zakresie ich zastosowania.

Co więcej kontrola zgodności powołanych w części wstępnej pytania przepisów jest konieczna, ze względu na szereg naruszeń wzorców kontroli wynikających zarówno z Konstytucji RP jak i ratyfikowanych umów międzynarodowych.

Odnosząc się do treści art. 2 Konstytucji w ujęciu przyjętym przez Trybunał Konstytucyjny można stwierdzić, że na klauzulę państwa prawnego składa się "zespół wartości" (zob. wyr. TK z 25.11.1997 r., K 26/97). Lista tych wartości wyprowadzanych bezpośrednio z konkretnych przepisów Konstytucji lub też wyinterpretowanych z art. 2 Konstytucji nie ma charakteru zamkniętego. W szczególności wskazać należy na zasady wynikające z normatywnej treści klauzuli państwa prawnego – takie jak zasada zaufania

obywatela do państwa (i stanowionego przez nie, w sposób jednoznaczny prawa) z którą wiąże się zasada lojalności państwa względem obywateli – określana również, jako zasada bezpieczeństwa prawnego jednostki, zasada ochrony praw nabytych a także zasady odpowiedniego *vacatio legis* i *lex retro non agit*.

Jak przypomniano w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (wyrok TK z dnia 13 marca 2014 r. P 38/11) zasada niedziałania prawa wstecz jest dyrektywą postępowania organów prawodawczych polegającą na zakazie stanowienia nie tylko przepisów prawnych, ale i norm prawnych, które nakazują stosować nowo ustanowione normy prawne do zdarzeń, które miały miejsce przed ich wejściem w życie. W sytuacji, w której brak *de facto* przepisów intertemporalnych, które wprost pozwalają stosować przepisy art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. do stanów prawnych sprzed dat ich wejścia w życie, zastosowanie przepisów istniejących, przed datą wejścia w życie powołanych wyżej art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. – to jest art. 292 w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c. musi budzić wątpliwości, skoro ich wykładnia literalna przy uwzględnieniu obowiązujących do dnia 3 sierpnia 2008 roku przepisów prawa rzeczowego nie dawała podstawy prawnej stwierdzenia zasiedzenia służebności odpowiadającej swojej treścią służebności przesyłu (skoro taka służebność wówczas nie istniała). Innymi słowy trudno znaleźć wystarczające uzasadnienie do zastosowania do stanów istniejących przed 3 sierpnia 2008 roku instytucji prawnej, która miała powstać dopiero w przyszłości (służebność przesyłu pojawiła się w kodeksie cywilnym dopiero 3 sierpnia 2008 roku, jako jedno z ograniczonych praw rzeczowych).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, wskazano również że stany faktyczne, powstałe lub zrealizowane w okresie formalnego obowiązywania norm dotychczasowego prawa, powinny podlegać co do zasady jego dalszej ocenie normatywnej (tzn. ocenie według „starych” reguł), chyba że prawodawca wskaże dostatecznie przekonujące argumenty, które uzasadniają wprowadzenie wstecznego działania nowego prawa. Zakaz wstecznego działania prawa obowiązuje w szczególności wtedy, gdy oddziałuje ono w sposób niekorzystny na interesy określonych podmiotów, a zwłaszcza na prawa podmiotowe nabyte zgodnie z obowiązującymi dotychczas przepisami (por. wyrok TK z 13 kwietnia 1999 r., sygn. K 36/98). Dopiero w wyjątkowych okolicznościach dopuszcza się pewne odstępstwa od zasady *lex retro non agit*, jeżeli przemawia za tym konieczność realizacji innej zasady konstytucyjnej, a jednocześnie realizacja jej nie jest możliwa bez dopuszczenia wstecznego działania prawa (por. orzeczenia TK: z 28 maja 1986 r., sygn. U 1/86, z 22 sierpnia 1990 r., sygn. K 7/90, z 18 października 1994 r., sygn. K 2/94, z 31 marca 1998 r., sygn. K 24/97, z 3 października 2001 r., sygn. K 27/01; z 10 października 2001 r., sygn. K 28/01).

Dostrzegając stanowisko TK z którego wynika, że ewentualny retroaktywny skutek stosowania regulacji, który wynika z jej normatywnej treści, nie przesądza jeszcze o jej niezgodności z art. 2 Konstytucji zaznaczyć należy, że zakaz retroakcji jest naruszony, jeżeli nadanie mocy wstecznej przepisom prawnym prowadzi do takiego pogorszenia sytuacji ich adresatów w stosunku do stanu poprzedniego, które nie znajduje dostatecznego konstytucyjnego uzasadnienia.

Przyglądając się sytuacji przeciętnego właściciela nieruchomości, powstałej na skutek pojawienia się wykładni Sądu Najwyższego dopuszczającej zasiedzenie służebności odpowiadającej swojej treścią służebności przesyłu trudno nie zauważyć jej istotnego pogorszenia. Pomimo tego, że taka osoba nie mogła mieć świadomości biegu przeciwko niej terminu zasiedzenia służebności, która przed 3 sierpnia 2008 roku nie istniała (sic!) i nie mogła podjąć w związku z tym żadnej obrony, w konsekwencji została lub zostanie postawiona przed faktem pozbawienia lub ograniczenia własności przynajmniej części należącej do niej nieruchomości. Co istotne działania poprzedników prawnych przedsiębiorstw przesyłowych

rozpoczęły się najczęściej w latach 60-tych i 70-tych poprzedniego wieku (a nawet wcześniej) - w niniejszej sprawie mało to miejsce w roku 1975. Stąd też również patrząc przez pryzmat rozpiętości czasowej biegu terminu zasiedzenia nie można mówić o sytuacjach o charakterze marginalnym czy też proporcjonalnym (w sensie konstytucyjnej zasady proporcjonalności) w odniesieniu do wyważenia interesów właścicieli i przedsiębiorstw przesyłowych.

Dodatkowo brak w polskim porządku prawnym przepisów, które stanowiłyby podstawę dla uprzywilejowanej sytuacji przedsiębiorstw przesyłowych. W szczególności na przeszkodzie wyinterpretowaniu takiej zasady z Konstytucji stoją art. 21 Konstytucji (zasada ochrony własności) i zasada równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji). Tym samym musi dziwić przyjęty przez Sąd Najwyższy rodzaj wykładni, który prowadzi do pozbawienia właścicieli prawa własności na rzecz przedsiębiorstw przesyłowych i Skarbu Państwa.

W powyższym kontekście jaskrawo widoczne jest również naruszenie zasady ochrony praw nabytych i zasady zaufania obywatela do państwa. Rozsądnie myślący obywatel, któremu znana była zasada *numerus clausus* dotycząca praw rzeczowych, w tym również praw rzeczowych ograniczonych, miał prawo spodziewać się, że w okresie w którym ustawodawca nie skodyfikował w kodeksie cywilnym służebności przesyłu, jako ograniczonego prawa rzeczowego, nie będzie podstaw prawnych do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Wprowadzenie takiej możliwości przez wykładnię dopuszczoną przez SN, jest w istocie bezpośrednim naruszeniem zasady zamkniętego katalogu praw rzeczowych. Dodatkowo przyjęcie określonej konstrukcji służebności na potrzeby wykładni sformułowanej przez SN pozostaje w sprzeczności z treścią definicji służebności gruntowej z art. 285 k.c. gdyż w istocie brak w przyjętej koncepcji nieruchomości władnącej.

Sąd Najwyższy podjął próby interpretacyjne (uchwała SN z dnia 17 stycznia 2003 r., sygn. akt III CZP 79/02, postanowienie SN z dnia 8 września 2006 roku, sygn. akt II CSK 112/06) zmierzające do obejścia zasad konstrukcyjnych służebności wynikających z art. 285 § 2 k.c.

W zacytowanych orzeczeniach Sąd Najwyższy stwierdził, że ustanowienie takiej służebności zwiększy użyteczność całego przedsiębiorstwa (rozumianego jako zorganizowany zespół składników w tym domniemanej nieruchomości). Czyniąc na potrzeby analizy tego wyводу założenie istnienia przedsiębiorstwa przesyłowego nie posiadającego nieruchomości trudno jednak obronić tezę poprawności konstrukcyjnej w odniesieniu do służebności odpowiadającej swoją treścią służebności przesyłu, co do której bieg zasiedzenia SN dopuścił przed 3 sierpnia 2008 roku. W sytuacji braku nieruchomości brak również podstawowego elementu, który z definicji wynikającej z art. 285 § 2 k.c. statuuje służebność (art. 285 § 1. *Nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władnącej) (...) § 2. Służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części.*).

Nie ma podstaw w takich okolicznościach do stwierdzenia, że jednostka może czuć się bezpiecznie jeżeli chodzi o zabezpieczenie jej praw a stosowanie prawa postrzegać jako lojalne i przewidywalne.

Jak już wielokrotnie przypominał Trybunał Konstytucyjny zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, *by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane*

przez porządek prawny. (wyr. TK z 7.2.2001 r., K 27/00). Wspomniane bezpieczeństwo prawne opiera się na pewności prawa, czyli takim zespole cech przysługujących prawu, które gwarantuje jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiając jej decydować o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwa, a zarazem znajomości konsekwencji prawnych, jakie postępowanie to może za sobą pociągnąć (wyroki TK z: 14.6.2000 r., P 3/00, 19.11.2008 r., KP 2/08, 20.1.2009 r., P 40/07, 24.2.2010 r., K 6/09).

Chodzi przy tym o pewność prawa nie tyle w rozumieniu stabilności przepisów, co w aspekcie pewności tego, że na podstawie obowiązującego prawa obywatel może kształtować swoje stosunki życiowe. W tym kontekście zasada ta wykazuje pewne podobieństwo do znanej z prawa prywatnego i międzynarodowego zasady *pacta sunt servanda*, nakazującej dotrzymywania zawartych umów (wyroki TK 13.11.2013 r., K 2/12, 20.12.1999 r., K 4/99, OTK 1999; 12.5.2015 r., P 46/13).

Zasada państwa prawnego, a zwłaszcza wynikające z niej zasady: zaufania obywatela do państwa, pewności prawa oraz ochrony praw nabytych nakazują, by zmiana prawa dotychczas obowiązującego, która pociąga za sobą niekorzystne skutki dla sytuacji prawnej podmiotów, dokonywana była zasadniczo z zastosowaniem techniki przepisów przejściowych, a co najmniej odpowiedniej *vacatio legis* (tak Komentarz do art. 2 Konstytucji [w:] Komentarz do Konstytucji RP red. Safjan, Bosek, wyd. I). Ustawodawca może z nich zrezygnować, jeżeli przemawia za tym ważny interes publiczny, którego nie można wyważyć z interesem jednostki. Sytuacja prawna osób dotkniętych nową regulacją powinna być poddana takim przepisom przejściowym, by mogły mieć one czas na dokończenie przedsięwzięć podjętych na podstawie wcześniejszej regulacji, w przeświadczeniu, że będzie ona miała charakter stabilny. Zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa nakazuje ustawodawcy należyte zabezpieczenie "interesów w toku", a zwłaszcza należyłą realizację uprawnień nabytych na podstawie poprzednich przepisów (tak TK w orzeczeniach z: 2.3.1993 r., K 9/92, 15.7.1996 r., K 5/96, z 24.10.2000 r., SK 7/00, 15.2.2005 r., K 48/04, 29.9.2014 r., K 49/12).

W świetle powyższych uwag wyraźnie należy zaznaczyć, że wprowadzenie przepisów art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c., poprzedzone było stosownym *vacatio legis* – jednakże szanse skorzystania z instytucji wprowadzonej tymi przepisami – to jest służebności przesyłu, nie mieli i nie mają właściciele nieruchomości, do których zastosowano na podstawie wykładni rozszerzającej Sądu Najwyższego przepisy art. 292 w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c. jako umożliwiające zasiedzenie służebności odpowiadającej swoją treścią służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 roku. Wspomniani właściciele nieruchomości zostali postawieni przed faktem dokonany – zazwyczaj wobec uzyskania przez przedsiębiorstwo przesyłowe pozytywnego orzeczenia w przedmiocie zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu, wobec generalnego przyjęcia najpierw przez Sąd Najwyższy a następnie w przeważającej mierze sądy powszechne wykładni prawotwórczej art. 292 w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c. Nie można przy tym zapominać, że przed 3 sierpnia 2008 roku istniały przepisy o charakterze administracyjnym, które umożliwiały zabezpieczenie praw Skarbu Państwa czy też przedsiębiorstw przesyłowych. Orzecznictwo SN wyraźnie dopuszczało przy tym możliwość stosownych wpisów w księdze wieczystej na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej (np. postanowienie SN z dnia 5 lipca 2007 roku SN II CSK 156/07 - gdzie dopuszczono wpisanie w dziale III księgi wieczystej zezwolenia na założenie i przeprowadzenie przez tę nieruchomość przewodów służących do przesyłania gazu oraz urządzeń technicznych łączności i sygnalizacji). Podsumowując - przedsiębiorca przesyłowy czy też Skarb Państwa niewątpliwie miał możliwość zabezpieczenia swoich interesów a brak dodatkowej inicjatywy – szczególnie w kontekście wartości majątku posadowionego na cudzych nieruchomościach może znaleźć



wytlumaczenie (ale nie usprawiedliwienie) jedynie w związku z realiami poprzedniego ustroju. Porównanie sytuacji przedsiębiorstwa przesyłowego (Skarbu Państwa) i właściciela nieruchomości wskazuje na niewątpliwie gorsze położenie tego drugiego. Dodatkowo świadomość uwarunkowań wynikających z funkcjonowania państwa przed transformacją ustrojową prowadzi do wniosku, że możliwości dochodzenia praw – na przykład roszczeń windykacyjnych czy negatoryjnych, istniejących co prawda w tamtym czasie w kodeksie cywilnym, była jedynie iluzoryczna. Sądowi pytającemu nie jest znany żaden taki przypadek.

Wobec pojawienia się rozszerzającej wykładni przepisów art. 292 w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c. dokonanych przez Sąd Najwyższy należy także przypomnieć, że również władza sądownicza, jako jeden z elementów trójpodziału władz jest adresatem ogólnej klauzuli ograniczającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Innymi słowy sądowa ingerencja w prawa obywatelskie sprzeczna z treścią przepisu art. 31 ust. Konstytucji nie jest dopuszczalna. Powołany przepis wskazuje, iż *ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.*

W sprawie stanowiącej podstawę pytania prawnego, jak i szeregu innych analogicznych postępowań prowadzonych przed sądami powszechnymi nie został zachowany podstawowy wymóg, który pozwala na ograniczenia konstytucyjnego prawa, jakim jest prawo własności – mianowicie ustanowienie odnoszących się do niego ograniczeń w ustawie (z zastrzeżeniem odpowiedniej delegacji dot. aktu prawnego rangi podustawowej).

Spełnienie tego wymogu pozwala jednostce – ograniczanej w swoim konstytucyjnym prawie podjąć działania, gwarantowane przez Konstytucję i ustawy w zakresie chociażby zapoznania się z projektem i uchwalonym tekstem ustawy w czasie obowiązywania *vacatio legis* a także poddania konkretnego przepisu prewencyjnej czy też następczej kontroli przed Trybunałem Konstytucyjnym. Takiej możliwości pozbawiony zostaje jednak właściciel nieruchomości w zderzeniu z rozszerzającą, ingerującą w prawa podstawowe interpretacją obowiązującego prawa.

Paradoksalnie, w pewnym uproszczeniu, fakt dokonania wykładni przez Sąd Najwyższy a nie sama treść przepisu spowodował, że pytania prawne sformułowane przez sądy a więc podmioty profesjonalne (P 28/13 i P 47/13) w zbliżonych okolicznościach nie zostały przyjęte do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny. Pozostaje więc postawić retoryczne pytanie – jakie są możliwości statystycznego obywatela, właściciela nieruchomości – o co najwyżej przeciętnym rozeznanium w obowiązujących przepisach prawa (nie wspominając o wykładni), starającego się chronić swoją własność, w sytuacji, w której o jego konstytucyjnych prawach decyduje nie przepis ustawy (czy aktu prawnego) a jedynie jego interpretacja? I jak ma się to do prawa korzystania z konstytucyjnych wolności i praw (art. 37 ust. 1 Konstytucji *Kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji*)?

Odnosząc się do kolejnych wzorców kontroli dla klarowności wyводу, założyć należy na potrzeby niniejszych rozważań, że prawo własności w art. 64 Konstytucji RP odpowiada cywilnoprawnemu pojęciu własności (tak orzeczenia TK z 25.5.1999 r., SK 9/98, 12.1.2000 r., P 11/98, 7.2.2001 r., K 27/00). W tym kontekście sąd pytający podkreśla doniosłe znaczenia prawa własności i jego ochrony, które to prawa i zasady wynikają z przepisów art. 21 i 64 Konstytucji a także przepisów ratyfikowanych umów międzynarodowych.

Przypominając, że z art. 9 Konstytucji wynika zasada przestrzegania przez Rzeczpospolitą

Polską prawa międzynarodowego, w tym miejscu porządkowo należy wskazać, że Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności [dalej: KPCZiPW] wraz z jej Protokołem Dodatkowym numer 1 oraz Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej [dalej: KPP] wraz z Protokołem nr 30 (tzw. Protokół Brytyjsko-Polski) to dokumenty stanowiące *de facto* umowy międzynarodowe, które weszły do polskiego porządku prawnego: KPCZiPW 19 stycznia 1993 roku (Protokół Dodatkowy nr 1 - 26 lipca 1994 r.) oraz KPP wraz z Traktem Lizbońskim 1 grudnia 2009 roku.

Uzasadniając stanowisko dopuszczające możliwość zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 roku Sąd Najwyższy - w szczególności w uzasadnieniu uchwały z dnia 24 lipca 2013 roku (sygn. akt III CZP 36/13) stwierdził, że nabycie w drodze zasiedzenia przez posiadacza służebności o treści służebności przesyłu jest usprawiedliwione ochroną porządku prawnego, co pozwala uznać, że choć ograniczenie to następuje bez rekompensaty dla właściciela, jest ono zgodne z art. 31 ust. 3 Konstytucji i nie narusza Protokołu numer 1 do KPCZiPW.

W świetle brzmienia art. 1 Protokołu Dodatkowego numer 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności: *Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. Powyższe postanowienia nie będą jednak w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych nie sposób jednak zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego. W szczególności nie został spełniony warunek z zacytowanego przepisu mówiący o pozbawieniu własności *na warunkach przewidzianych przez ustawę*. Nowelizacja kodeksu cywilnego, jak wskazano uprzednio nastąpiła w dniu 3 sierpnia 2008 roku. Do tego dnia ustawa – kodeks cywilny nie zawierała przepisu, który stanowiłby normatywną podstawę zasiedzenia służebności odpowiadającej swojej treścią służebności przesyłu. Takie znaczenie przepisom art. 292 k.c. w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c. nadała dopiero wykładnia SN – która, kształtowała się na przestrzeni czasu, w przeważającej mierze po wprowadzeniu do kodeksu cywilnego przepisów art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c.*

Trudno również uznać za wystarczające uzasadnienie przedstawionego powyżej stanowiska Sądu Najwyższego poprzez powołanie orzeczeń ETPCz i Trybunału Konstytucyjnego – skoro nie odnosiły się one do zasiedzenia służebności (a jedynie nieruchomości).

ETPCz stoi na stanowisku, że z przepisu art. 1 Protokołu nr 1 do EKPCz wynikają trzy podstawowe zasady ochrony prawa własności: *zasada pierwsza, zawarta w zdaniu pierwszym pierwszego paragrafu, ma charakter generalny i gwarantuje poszanowanie mienia; druga zasada, zawarta w drugim zdaniu pierwszego paragrafu, mówi o możliwości pozbawienia mienia, ale pod pewnymi warunkami; trzecia zasada, zawarta w drugim paragrafie stanowi, że Państwa Strony są uprawnione, inter alia do uregulowania sposobu korzystania z mienia zgodnie z interesem powszechnym. Te trzy zasady nie są jednakże odrębne w tym sensie, że nie ma pomiędzy nimi związku. Zasady druga i trzecia dotyczą konkretnych przypadków ingerencji w prawo do poszanowania mienia i dlatego też należy je interpretować w świetle ogólnego charakteru zasady pierwszej (zob. m.in. James i inni przeciwko Wielkiej Brytanii, wyrok z 21 lutego 1986 r., p. 37; który powtarza w części zasady wskazane przez Trybunał w sprawie Sporrang i Lönnroth przeciwko Szwecji, p. 61; Hutten-Czapska przeciwko Polsce, wyrok z 22 lutego 2005 r., Broniowski przeciwko Polsce, wyrok z 22 czerwca 2004 roku, p. 184).*

W świetle orzecznictwa ETPCz specyficzną formą pozbawienia własności pozostają tzw. „wywłaszczenie faktyczne” np. w sprawie Tarnowski przeciwko Polsce (wyrok z 29 września 2009 r., nr 43934/07, p. 76) „pozbawienie pośrednie”, w sytuacji, w której jakkolwiek przyczyną transferu prawa jest działanie władz, to przeniesienia własności dokonuje sam właściciel, zmuszony do tego okolicznościami wywołanymi właśnie przez te władze (np. wyrok w sprawie *Hakansson i Stuesson przeciwko Szwecji* z 21 lutego 1990 r., nr 11855/85, p. 43) oraz pozostałe „ingerencje” wynikające z naruszenia zasad wynikających z przepisu art. 1 Protokołu nr 1 do EKPCz. (np. *Pine Valley przeciwko Irlandii*, wyrok z 29 listopada 1991 r., nr 12742/87, p. 56).

Biorąc pod uwagę dotychczasowe orzecznictwo ETPCz zasadne wydaje się przyjęcie tezy, że skutkiem dokonania przez SN wykładni przepisów 298 k.c. w zw. 285 § 1 i 3 k.c. jest powstanie po stronie objętych zasiedzeniem biegnącym przez 3 sierpnia 2008 roku właścicieli nieruchomości, co najmniej ingerencji w prawo własności wynikającej z naruszenia przepisu art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 KPCZiPW (por. *Hutten-Czapska przeciwko Polsce* nr 35014/97, wyrok 22 lutego 2005 r., *Mellacher i inni przeciwko Austrii*, wyrok z 19 grudnia 1989 r., p. 44; oraz *Immobiliare Saffi przeciwko Włochom*, nr 22774/93, p. 46).

Warto wskazać w tym miejscu jaką treść miał zarzut zasiedzenia podniesiony w sprawie stanowiącej kanwę pytania prawnego: uczestniczka domaga się stwierdzenia zasiedzenia służebności odpowiadającej swoją treścią prawu własności wskazując na konkretne ograniczenia prawa własności kaźdoczesnego właściciela do korzystania z nieruchomości. Potencjalne orzeczenie sądu uwzględniające tego rodzaju wniosek niewątpliwie będzie stanowiło usankcjonowanie ingerencji w prawo własności.

Nie można przy tym zapominać, że w orzeczeniu ETPCz w sprawie Broniowski przeciwko Polsce została zauważona kwestia rozbieżności pomiędzy treścią przepisu a stosowaną praktyką: *Zasada rządów prawa leżąca u podstaw Konwencji oraz zasada legalności zawarta w art. 1 Protokołu nr 1 wymagają od państwa nie tylko respektowania i stosowania w sposób przewidywalny i spójny ustaw, które wydaje, lecz także w konsekwencji tego obowiązku, zapewnienia prawnych i praktycznych warunków do ich realizacji (zob. także paragraf 147 powyżej). W kontekście niniejszej sprawy, obowiązkiem władz polskich było usunięcie istniejącej niezgodności pomiędzy literą prawa i stosowaną przez państwo praktyką, która stała na przeszkodzie skutecznemu wykonywaniu przez Skarżącego jego prawa majątkowego.* (podkreślenie sądu pytającego) (*Broniowski przeciwko Polsce* 31443/96, 22 czerwca 2004 p. 184).

W powyższym kontekście istnienie wyraźnej niezgodności pomiędzy tekstem ustawy – art. 292 k.c. i art. 285 § 1 i 2 k.c. – a praktyką (opartą na wykładni Sądu Najwyższego), co wyartykułował również Trybunał Konstytucyjny umarzając postępowania wywołane wcześniejszymi pytaniami prawnymi wydaje się wystarczającym powodem do stwierdzenia niezgodności powołanych w *petitum* pytania przepisów z EKPCz a dokładnie przepisem art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1.

Z kolei odnosząc się do podniesionego w części wstępnej pytania prawnego zarzutu niezgodności z Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej wskazać należy, iż przepis art. 17 ust. 1 KPP gwarantuje każdej osobie *prawo do władania, używania, dysponowania i przekazania w drodze spadku swego mienia nabytego zgodnie z prawem*, zastrzegając, że *nikt nie może być pozbawiony swego mienia, chyba że w interesie publicznym, w przypadkach i na warunkach przewidzianych w ustawie, za uczciwym odszkodowaniem wypłaconym we właściwym terminie a korzystanie z własności może podlegać regulacji ustawowej, jeśli jest to konieczne ze względu na interes ogólny*.

Zestawienie praw wynikających z art. 17 ust. 1 KPP z sytuacją, w której (bez wiedzy właściciela, na skutek retroaktywnej wykładni przepisów) biegnie termin przedawnienia, prowadzący w konsekwencji do (co najmniej częściowego) pozbawienia, nieświadomego swojego położenia właściciela, prawa własności musi budzić sprzeciw wobec tak wyraźnego pogwałcenia praw jednostki-właściciela. Nawet gdyby założyć, że do pozbawienia mienia (własności nieruchomości) na skutek stwierdzenia zasiedzenia, doszło w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych w ustawie, to niewynagrodzenie właścicielowi pozbawienia go mienia – (brak podstaw do zasądzenia w przypadku zasiedzenia odszkodowania czy też wynagrodzenia), implikuje wniosek że prawo do własności z art. 17 ust. 1 KPP nie jest respektowane.

Mając na względzie pewne kontrowersje dotyczące stosowania KPP wobec Polski sąd pytający zauważa, iż wyjaśnienie możliwości stosowania KPP wobec Polski – ze względu na treść protokołu nr 30, zawiera wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydany w połączonych sprawach *N. S. przeciwko Secretary of State for the Home Department (C-411/10)* i *M. E. i inni przeciwko Refugee Applications Commissioner i Minister for Justice, Equality and Law Reform (C-493/10)*. W odniesieniu do protokołu nr 30 stwierdzono w wyroku, że *nie podważa zastosowania karty wobec Zjednoczonego Królestwa czy wobec Polski, co znajduje potwierdzenie w motywach tego protokołu. Tak więc, zgodnie z motywem 3 protokołu (nr 30) art. 6 TUE stanowi, że karta jest stosowana i interpretowana przez sądy Polski i Zjednoczonego Królestwa w ścisłej zgodności z wyjaśnieniami, o których mowa w tym artykule. Ponadto zgodnie z motywem 6 wspomnianego protokołu karta potwierdza prawa, wolności i zasady uznawane w Unii oraz sprawia, że są one bardziej widoczne, nie tworzy jednak nowych praw ani zasad. W takiej sytuacji art. 1 ust. 1 protokołu potwierdza treść art. 51 karty dotyczącego jej zakresu stosowania, a nie ma na celu zwolnienia Rzeczypospolitej Polskiej i Zjednoczonego Królestwa z obowiązku przestrzegania postanowień karty ani uniemożliwienia sądom i trybunałom w tych państwach czuwania nad przestrzeganiem tych postanowień* (podkreślenie sądu pytającego).

Istotne jest również by zauważyć, patrząc przez pryzmat przepisu art. 51 ust. 1 KPP oraz uwzględniając obecny stan prawny, że nieruchomości właścicieli, co do których przed dniem 3 sierpnia 2008 r. biegł termin zasiedzenia mogłyby podlegać obecnie jak i w chwili wydania przez SN uchwały z dnia 7 października 2008 roku (III CZP 89/08) prawu Unii Europejskiej. Zwracając uwagę na treść Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 347/2013 z dnia 17 kwietnia 2013 r. w sprawie wytycznych dotyczących transeuropejskiej infrastruktury energetycznej, uchylającego decyzję nr 1364/2006/WE oraz zmieniającego rozporządzenia (WE) nr 713/2009, (WE) nr 714/2009 i (WE) nr 715/2009 [dalej Rozporządzenie] (Dz. U. UE z dnia 25 kwietnia 2013 r., L 115/39) a w szczególności na motywy 30, 33, 34 preambuły, art. 9 i załącznik VI do Rozporządzenia odnotować należy, że w dniu 24 lipca 2015 r. weszła w życie ustawa o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1265 ze zm.) [dalej: Ustawa]. Rozporządzenie i Ustawa określiły minimalne standardy, jakie należy zachować w związku z udziałem społeczeństwa w procesie inwestycyjnym, związanym z przesyłem energii określonym w Rozporządzeniu i Ustawie. W szczególności Rozporządzenie podkreśla rolę konsultacji z podmiotami bezpośrednio zainteresowanymi na wczesnym etapie projektu, transparentność postępowania, potrzebę negocjacji, przystępność i czytelność przekazywanych informacji, ochronę środowiska, zdrowia ludzkiego jak i zasięgnięcie opinii lokalnej społeczności. Poprzez jednostronną i „kreatywną” wykładnię przepisów art. 292 k.c. w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c., właściciele nieruchomości, przeciwko którym biegł przed 3 sierpnia 2008 roku termin zasiedzenia zostali pozbawieni gwarancji, które wynikają z art. 17 ust. 1 KPP oraz

Rozporządzenia. Z kolei gdyby przyjąć nieretroaktywną wykładnię przepisów art. 292 k.c. w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c. sytuacja tychże podmiotów zmienia się diametralnie: zakładając początek terminu zasiedzenia umiejscowiony w dacie wejścia w życie przepisów art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. – to jest w dniu 3 sierpnia 2008 roku i brak możliwości doliczenia biegu terminu zasiedzenia sprzed 3 sierpnia 2008 roku (obecnie mielibyśmy do czynienia z upływem okresu 7 –letniego) widoczna od razu staje się możliwość podjęcia obrony przez właściciela, a w przypadku, w którym zastosowanie do jego sytuacji ma Rozporządzenie i Ustawa – właściciel nieruchomości, przez którą przebiega element sieci przesyłowej ma prawo oczekiwać respektowania jego praw i stanowiska w relacji z inwestorem czy też organem władzy publicznej w szczególnym stopniu.

Ochrona prawa własności wynikająca z ratyfikowanych umów międzynarodowych pozostaje w istotnej korelacji z unormowaniami Konstytucji RP. Wspomniane powyżej przepisy art. 21 i 64 Konstytucji gwarantują ochronę własności oraz ustanawiają zasadę dopuszczalności wywłaszczenia tylko na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem.

Dostrzegając doniosłość regulacji objętej art. 21 Konstytucji Trybunał wskazał, iż: *W świetle tego przepisu zagwarantowanie ochrony własności jest konstytucyjną powinnością państwa, przy czym powinność ta urzeczywistniana jest zarówno przez działania o charakterze prawodawczym (ukształtowanie podstawowych instytucji prawnych konkretyzujących treść prawa własności, określenie granic prawa własności), jak i faktyczne czynności organów państwa, mające za przedmiot dobra stanowiące własność jakiejś osoby* (wyrok TK z 12.1.1999 r., P2/98). Z kolei zgodnie z art. 64 ust. 2 Konstytucji *własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej*. Przepis ten wytycza swoistą granicę dla ustawodawcy, obowiązującą podczas regulowania zasad ochrony wskazanych w nim praw: nakazuje bowiem, aby była ona *równa dla wszystkich*, nie rzutuje natomiast *na samą treść chronionych praw, której określenie należy każdorazowo do kompetencji ustawodawcy* (tak TK w: wyroku z 15 grudnia 2004 r., sygn. K 2/04, z dnia 23 października 2012 r., sygn. SK 11/12).

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, obowiązki ustawodawcy, wynikające z art. 64 ust. 2 Konstytucji, mają dwojaki charakter. W wymiarze pozytywnym, powinien on ustanowić przepisy i procedury udzielające równej ochrony prawnej prawom majątkowym, a w wymiarze negatywnym - jest on zobligowany powstrzymać się od przyjmowania regulacji, które owe prawa mogłyby pozbawić ochrony prawnej lub też ochronę tę ograniczać (por. wyrok z 13 kwietnia 1999 r., sygn. K 36/98).

Przedstawiona na wstępie uzasadnienia wykładnia celowościowa Sądu Najwyższego pozostaje niestety w oderwaniu od zarówno konstytucyjnych jak i prawno-międzynarodowych zasad ochrony własności. Dopuszczenie biegu terminu zasiedzenia przeciwko nieświadomemu tego faktu właścicielowi, wykreowanie poprzez zastosowanie prawotwórczej analogii instytucji konstrukcyjnie wadliwej i sprzecznej z zasadami *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych w aż nadto wyraźny sposób godzi w jego prawa właścicieli nieruchomości powodując ostatecznie przynajmniej częściowe odjęcie prawa własności. Trudno mówić w takiej sytuacji o realizacji konstytucyjnej ochrony prawa własności czy też chociażby wykładni przepisów dokonywanej zgodnie z duchem Ustawy Zasadniczej.

Nawiązując do poprzednich uwag dotyczących form „wywłaszczenia” (rozumianych jako „odjęcie władztwa”) wskazać należy na pogląd Trybunału Konstytucyjnego, który jako generalnie rozumiane wywłaszczenie traktuje „wszelkie pozbawienie własności (...) bez względu na formę” (orzeczenie z dnia 8 maja 1990 r., K 1/90). Odnosząc to do sytuacji właścicieli postawionych przed faktem upływu okresu zasiedzenia wobec braku decyzji formalnie wywłaszczającej (w znaczeniu aktu władczego wydanego na podstawie ustawy o

gospodarce nieruchomościami lub ustaw poprzednio obowiązujących) wyraźne staje się również pokrzywdzenie tych osób w zakresie pominięcia kwestii przyznania słusznego odszkodowania.

Ugruntowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pozostaje pogląd, że *"prawo do odszkodowania jest bez wątpienia samodzielnym prawem podmiotowym o normatywnej postaci roszczenia, stanowiącym inne prawo majątkowe w rozumieniu art. 64 ust. 1 Konstytucji, i jako takie podlega odrębnej ochronie na podstawie art. 64 ust. 2 Konstytucji. (...). W tym świetle roszczenie odszkodowawcze za wywłaszczenie stanowi szczególnie instrument ochrony interesów skarżących z tytułu naruszonego prawa własności, które nie mogą być realizowane za pomocą środków ochrony restytucyjnej. Wyjątkowy charakter instytucji wywłaszczenia pozwala wręcz uznać w takiej sytuacji prawo do odszkodowania za swoisty surogat prawa własności nieruchomości. Ten ścisły związek przemawia za traktowaniem nadmiernych ograniczeń roszczeń odszkodowawczych przysługujących z tytułu naruszenia prawa własności jako nieuprawnioną ingerencję w ochronę prawną samej własności. W świetle orzecznictwa Trybunału ocena całokształtu unormowań rekompensujących ingerencję w prawo własności może doprowadzić do wniosku o naruszeniu istoty tego prawa, sankcjonowanej w świetle art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 3 Konstytucji (...)"* (wyrok TK z 13.6.2011 r., SK 41/09).

Zbieżne z orzecznictwem TK stanowisko w kwestii należytej rekompensaty za pozbawienie własności rysuje się również po lekturze orzeczeń ETPCz. W sprawie *Scordino przeciwko Włochom* w wyroku z 29 marca 2006 roku – p. 45 ETPCz stwierdził *Warunki odszkodowania wedle właściwego prawa są związane z oceną, czy kwestionowany środek respektuje zasadę równowagi i czy nie powoduje nadmiernego obciążenia skarżących. W związku z tym Trybunał uznał już, że zabranie własności bez zapłaty kwoty będącej w rozsądnym związku z jej wartością stanowiłoby zwykle nieproporcjonalnie dużą ingerencję, a całkowity brak odszkodowania mógłby zostać uznany za usprawiedliwiony na podstawie art. 1 Protokołu Nr 1 jedynie w wyjątkowych okolicznościach* (por. sprawa *Święte Monastyny przeciwko Grecji*, wyrok z dnia 9 grudnia 1994 r., p. 71, i *Były Król Grecji i inni przeciwko Grecji*, 25701/94 p. 89). *Art. 1 Protokołu Nr 1 nie gwarantuje jednakże prawa do pełnego odszkodowania w każdych okolicznościach* (Broniowski p. Polsce, cytowana powyżej, p. 182).

Zestawienie wyłącznie powyżej zacytowanych tez orzecznictwa międzynarodowych i krajowych organów ochrony prawnej pokazuje, że właściciele nieruchomości przeciwko którym dopuszczono do biegu zasiedzenia służebności odpowiadającej swoim zakresem służebności przesyłu, potraktowani zostali w dalece niehumanitarny sposób: zaskoczeni biegiem zasiedzenia nie dysponowali odpowiednimi instrumentami prawnymi służącymi obronie przed pozbawieniem własności (potencjalna obrona mogła być jedynie iluzoryczna) a postawieni przed faktem dokonany – wobec stwierdzonego upływu terminu przedawnienia nie zostali objęci możliwością uzyskania wynagrodzenia. Znamienny pozostaje fakt, iż w orzecznictwie zarówno ETPCz jak i TK zaznacza się, że nie zawsze musi być to pełne odszkodowanie – podczas gdy w rozważanym przypadku nie ma formalnych podstaw prawnych do uzyskania jakiegokolwiek.

Prawotwórcza, „kreatywna” w negatywnym tego słowa znaczeniu, wykładnia Sądu Najwyższego spowodowała nie tylko naruszenie Konstytucji RP ale i podstawowych praw wynikających z umów ratyfikowanych przez Polskę, pozostawiając właścicieli nieruchomości w sytuacji trudnej do zaakceptowania patrząc z perspektywy podstawowych praw i wolności. Zgoda na pochodzącą od SN wykładni o charakterze prawotwórczym przepisów art. 292 k.c. w zw. z 285 § 1 i 2 k.c. prowadzić będzie w istocie do usankcjonowania bezprawnych działań przedsiębiorstw przesyłowych (Skarbu Państwa), które posadowiły swoje urządzenia na gruntach nie będących ich własnością w okresie przed transformacją ustrojową.

Duża doniosłość poruszonego w pytaniu prawnym zagadnienia wynika również z faktu, że przed sądami powszechnymi zawisło szereg spraw, w których głównym przedmiotem żądania lub też przesłanką rozstrzygnięcia jest zasiedzenie przez przedsiębiorstwo przesyłowe lub jego poprzednika prawnego, służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, w okolicznościach wskazanych w *petitum* pytania prawnego. Wydaje się uprawnione stwierdzenie, że pozbawieni należytej ochrony prawnej właściciele dotkniętych zasiedzeniem nieruchomości oczekują rozstrzygnięcia TK w przedmiotowej kwestii, jako jedynej obecnie w polskim systemie ochrony prawnej organu, mogącego odwrócić negatywne skutki rozszerzającej wykładni art. 292 k.c. w zw. z 285 § 1 i 2 k.c.

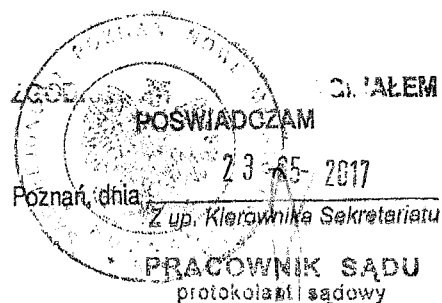
Przedstawione powyżej wątpliwości natury prawnej oraz okoliczności sprawy zawisłej przed tutejszym sądem prowadzą do konkluzji, że od odpowiedzi Trybunału Konstytucyjnego na postawione w części wstępnej postanowienia pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

W szczególności orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego pozwoli na ustalenie czy w niniejszej sprawie - przepisy art. 292 k.c. w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c., uchwalone przez Sejm, mogą stanowić podstawę nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu w okresie przed 3 sierpnia 2008 roku, czy możliwe było zasiedzenie przez poprzednika prawnego uczestniczki służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, w tym doliczenie okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa z trwałego i widocznego urządzenia przed 3 sierpnia 2008 roku. Pozwoli to na merytoryczną ocenę żądania zawartego we wniosku – to jest stwierdzenie czy żądanie ustanowienia służebności – wobec zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu jest zasadne.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, sąd postanowił jak w punkcie pierwszym postanowienia.

Mając na uwadze treść przepisu art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c. oraz fakt, iż rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym, co uzasadniono powyżej, należało zawiesić postępowanie w sprawie do czasu wydania rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny (punkt drugi postanowienia).

/-/ SSR Danuta Winiszewska



Izabela Grpchowicka